

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

WĄBRZEŻNOIluminacje świąteczne
– atrakcja czy zbytek?

str. 2

GMINA DĘBOWA ŁĄKADobry rok w gminie
Dębowa Łąka

str. 3

GMINA PŁUŻNICA„Solejukowa”
w Nowej
Wsi Królewskiej

str. 7

CZWARTEK

4 STYCZNIA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 1/2024 (766)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Ruszył „Kurs na dziecko”

WĄBRZEŻNO ▶ Wąbrzeźno – jako pierwsze polskie miasto – inwestuje w edukację młodych rodziców i profilaktykę zdrowotną niemowląt, aby zachęcać mieszkańców do powiększania rodziny. Projekt Kurs na Dziecko ma na celu poprawę jakości życia i poczucia bezpieczeństwa młodych rodzin w Wąbrzeźnie. Rozpoczęto przyjmowanie wniosków



Projekt Kurs na Dziecko to innowacyjna inicjatywa, która polega na zapewnieniu młodym rodzicom i osobom spodziewającym się dziecka dostępu do profesjonalnych warsztatów i konsultacji z zakresu opieki nad dzieckiem, fizjoterapii, żywienia, rozwoju i wychowania. Warsztaty prowadzone są przez uznaną fizjoterapeutkę dziecięcą Ritę Calderaro-Poczmąską we współpracy z wielo-

ma innymi ekspertami z różnych dziedzin opieki nad niemowlętami, którzy udzielają praktycznych porad i wskazówek, jak dbać o zdrowie i dobrostan dziecka oraz własne. Kurs na Dziecko będzie bezpłatny dla wąbrzeskich rodzin i przez fakt, że prowadzony jest online, będzie na pewno dogodny terminowo i lokalizacyjnie.

– Projekt Kurs na Dziecko jest odpowiedzią na problem wylud-

niania się małych miast i miasteczek w Polsce, który wynika z drastycznie spadającej liczby urodzeń. Jako samorząd mamy bardzo ograniczone możliwości wpływu na narzędzia bezpośrednio polepszające poczucie bezpieczeństwa młodych rodziców – to nie my odpowiadamy za opiekę zdrowotną w mieście, jesteśmy zbyt małym samorządem, aby pozwolić sobie na dodatkowe finansowanie procedur in-vitro, nie mamy żadnego wpływu na krajową politykę prorodziną, np. w zakresie zmian w Kodeksie pracy. Ale szukamy dostępnych dla nas rozwiązań i jednym z nich jest innowacyjny w skali kraju projekt sfinansowania młodym rodzicom i osobom spodziewającym się dziecka dostępu do „Kursu na Dziecko”, czyli kursu, który ma na celu poprawę jakości życia i poczucia bezpieczeństwa młodych rodzin w Wąbrzeźnie – argumentuje Urząd Miasta w Wąbrzeźnie.

dokończenie na str. 32

Wąbrzeźno

Dwie kobiety straciły prawko

Wąbrzescy policjanci wzięli udział w wojewódzkich działaniach „Trzeźwy kierujący”. Niestety dwie kontrole drogowe zakończyły się zatrzymaniem praw jazdy.



We wtorkowy poranek (2 stycznia 2024 roku) funkcjonariusze naszej jednostki przeprowadzali zmasowane badania trzeźwości kierowców na terenie Wąbrzeźna. Tuż przed godziną 7:00 na ulicy Kętrzyńskiego badanie stanu trzeźwości 46-letniej mieszkanki Wąbrzeźna kierującej toyotą wykazało nieco ponad pół promila alkoholu w organizmie.

Sprawdzenie w policyjnej bazie danych wskazało, że kobieta zaledwie kilka miesięcy wcześniej odzyskała prawo jazdy, które straciła również za kierowanie

w stanie nietrzeźwości.

Dokładnie godzinę później na ulicy Chełmińskiej kolejny z patroli zatrzymał do kontroli 74-letnią mieszkankę Wąbrzeźna kierującą nissanem, która podobnie do poprzedniczki miała w swoim organizmie ponad pół promila alkoholu.

Obie kobiety natychmiast straciły prawa jazdy, za swoje postępowanie odpowiedzą przed sądem. Grozi im teraz do 3 lat więzienia, wysoka grzywna i wieloletni zakaz kierowania.

(ak), fot. ilustracyjne

Iluminacje świąteczne – atrakcja czy zbytek?

WĄBRZEŃNO ▶ Dywagacje na temat wyższości magicznych świateł nad oszczędzaniem energii elektrycznej autorstwa naszego Czytelnika mogą skłonić do refleksji



Ilość i bogactwo iluminacji świątecznych stanowi podstawę konkurencji pomiędzy miastami, a nawet w większych aglomeracjach sprowadza się do rywalizacji wśród poszczególnych dzielnic. Niekiedy stanowi to atrakcję turystyczną jak w Sieradzu. – I wszystko jest w porządku, tylko po co wyłączać prąd na godzinę podczas różnych akcji ekologicznych – zastanawia się obywatel, będący w przedświątecznym czasie w wielu większych i mniejszych miastach Polski.

Jego spostrzeżenia są następujące: – Dużo formy, a treści brak. Niby wszyscy dbamy o naszą pla-

netę i wzajemnie motywujemy się do oszczędzania prądu, korzystania z używanych ubrań i dbałości o recykling. Piękne słowa, świetne przesłanie, a realizacja żadna. Gdziekolwiek byłem, a prowadzę wyjątkowo mobilny tryb życia, wszędzie jest podobnie. Mnóstwo świątecznych dekoracji, które zżerają energię elektryczną i są zbytkiem oraz luksusem, na który mieszkańców naszej planety już po prostu nie stać. Naprawdę święta Bożego Narodzenia bez dodatkowych iluminacji nie mają prawa bytu? Jak spędzali ten szczególny czas nasi przodkowie, którzy nawet nie znali lampy naftowej? Czy

rzeczywiście było gorzej, czy może znacznie lepiej? Mnie wydaje się, że świąteczny czas wymaga bliskości rodziny i była ona bardziej osiągalna w czasach przed elektryfikacją niż teraz. Bardzo chciałbym się mylić, ale wszystko wskazuje na to, że przy obecnej liczebności mieszkańców Ziemi takie zabawy z nadmiarem zużycia elektryczności prowadzą do szybszej samozagłady naszej cywilizacji – konkluduje obywatel świata.

W wolnej chwili warto zastanowić się nad słuszością spostrzeżeń naszego Czytelnika.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**

Wąbrzeźno

Działo się w parafiach

W odstępie jednego tygodnia miejskie parafie wzięły udział w dwóch ważnych wydarzeniach.



Świąteczne betlejemskie przywiezione z Zakopanego przez harcerzy zostało przekazane wszystkim zainteresowanym, w tym staroście Krzysztofowi Maćkiewiczowi i burmistrzowi Tomaszowi Zygnarowskiemu. Cały dzień 17 grudnia br. był pod znakiem zbliżających się świąt. Przekazanie światełka zostało dokonane na Placu Jana Pawła II w godzinach wieczornych, a wcześniej młodzi ludzie ze Związku Harcerstwa Polskiego brali udział w spotkaniu wigilijnym.

Tydzień wcześniej, czyli 10.12.2023 roku, obie wąbrzeskie parafie zorganizowały zbiórki finansowe dla Tomka Puczkarskiego, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. – W akcji uczestniczyło 17 wolontariuszy reprezentujących środowisko nauczycielskie, społeczność uczniowską oraz wspólnoty parafialne. Efektem zbiórki była kwota 6 105 zł (parafia św. Ap. Szymona i Judy Tadeusza – 3 900, parafia Matki Bożej Królowej Polski – 2 205 zł) – informuje Zbigniew Markiewicz.

Wiele eventów wspierających Tomasza Puczkarskiego już się odbyło i należy mieć nadzieję, że będzie tego kontynuacja. Skuteczne leczenie i rehabilitacja wymaga dużych nakładów finansowych.

W związku z dużą aktywnością różnych środowisk wspierających Tomasza Puczkarskiego przybliżamy jego sylwetkę: „Nauczyciel języka niemieckiego w Szkole Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie. Jest pasjonatem sportu, zwłaszcza piłki nożnej i siatkówki. Jego hobby to wędkowanie. Pływanie, jazda rowerem i wspólne wycieczki sprawiały mu wielką radość. To właśnie bycie z rodziną i przyjaciółmi stanowiło dotychczas sens jego życia. Jako nauczyciel lubiany przez dzieci i młodzież, doceniany pedagog z ponad 20-letnim doświadczeniem. Człowiek niesamowicie pogodny, pozytywny i otwarty na wszystkich ludzi. Zawsze gotowy, aby pomagać, często nawet własnym kosztem. Nie potrafił przejść obojętnie obok kogoś, kto potrzebował wsparcia” – brzmi wpis na stronie siepomaga.pl.

Zaangażowanie w pomoc dla Tomasza Puczkarskiego jest uzasadnione i w pełni zrozumiałe. Postawa poszkodowanego nauczyciela wymaga zdwojenia wysiłków. Jeśli dobro wraca do darczyńcy to jest to szczególnie sytuacja, żeby udowodnić tę maksymę.

**B. Walas
fot. nadesłane**



Istrail Sp. z o.o. z Golubia-Dobrzynia poszukuje pracowników
(z doświadczeniem lub do przyuczenia) na stanowiska



Monter instalacji elektrycznej | Spawacz-ślusarz
Lakiernik | Operator prasy krawędziowej

Oferujemy:

- słątą umowę o pracę,
- premie uznaniowe uzależnione od zaangażowania w realizację obowiązków służbowych,
- zatrudnienie w rozwijającej się firmie z ugruntowaną pozycją narynku,
- zaplecze socjalne (szatnia, jadalnia, ubrania robocze, komfortowa temperatura na halach),
- szkolenia,
- bonusy świąteczne,
- pakiet ubezpieczeniowy na życie oraz pakiet zdrowotny,
- karty Medicover Sport

Kontakt
pod numerem telefonu
664 179 840



Istrail

Dobry rok w gminie Dębowa Łąka

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Miniony rok 2023 był dla Gminy Dębowa Łąka wyjątkowy pod względem poniesionych wydatków inwestycyjnych oraz zrealizowanych działań. Włodarze podsumowując ostatnie dwanaście miesięcy, podkreślają skuteczność i potrzebę przeprowadzonych inwestycji



Jak informuje zastępca wójta gminy Mateusz Rutkowski, dzięki środkom własnym oraz pozabudżetowym, pozyskanym z różnych źródeł dofinansowania, w gminie udało się wykonać wiele potrzebnych mieszkańcom inwestycji.

– Zrealizowana została między innymi modernizacja stacji uzdatniania wody w Wielkich Radowiskach, poprzez jej przebudowę i rozbudowę. Ponadto na terenie gminy Dębowa Łąka wybudowano przydomowe oczyszczalnie ścieków. Na te działania ponieśliśmy nakłady o łącznej wartości ponad 4 mln zł. Zadanie było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej na operacje typu gospodarka wodno-ściekowa w ramach PROW na lata 2014-2020 w wysokości 3 mln zł – informuje Mateusz Rutkowski. – Poza tym przebudowaliśmy część drogi gminnej, prowadzącej do cmentarza w Wielkich Radowiskach, o długości 470 metrów. Wartość robót budowlanych wyniosła niemal 887 tys. zł przy dofinansowaniu w kwocie do 435 tys. 636,00 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przebudowaliśmy też drogi gminne w miejscowościach Małe Pułkowo, Piątkowo i Wielkie Rado-

wiska o łącznej długości blisko 3 kilometrów. Całkowita wartość robót budowlanych wyniosła 5 milionów złotych przy dofinansowaniu w wysokości 4 mln 750 tys. zł. Wkład własny gminy wyniósł w tym przypadku tylko 250 tys. zł – wylicza zastępca wójta.

Gmina Dębowa Łąka dofinansowała również zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki MAN dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurkocinie. Wartość pojazdu wyniosła ponad 1,2 mln zł, w tym 726 tys. zł dołożył samorząd gminny.

– Dzięki środkom przyznanym nam przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego udało się dokonać renowacji Pomnika Pomordowanych w Kurkocinie wraz z kapliczką oraz terenem przyległym. Całkowita wartość zadania wyniosła 35 tys. 323,51 zł brutto przy dofinansowaniu w wysokości 28 tys. 258,80 zł – dodaje Mateusz Rutkowski.

Dzięki współpracy gminy z Lasami Państwowymi dokonano też naprawy części dróg gminnych, znajdujących się w lasach. Ponadto na terenie gminy wybudowany został Ogródek Jordanowski w Wiel-

kich Radowiskach. Wartość tej inwestycji to 137 tys. 343,03 zł. Zadanie zostało dofinansowane dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach PROW na lata 2014-2020 w wysokości do 81 tys. 457,00 zł brutto. Z kolei przy Szkole Podstawowej w Dębowej Łące wybudowane zostało boisko do tenisa ziemnego. Wartości robót budowlanych wyniosła 233 tys. 700,00 zł brutto. Zadanie uzyskało dofinansowanie w ramach działania Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER. Wartość dofinansowania wyniosła do 57 tys. 151,00 zł brutto.

Jak dodaje Mateusz Rutkowski, na terenie gminy zrealizowano także szereg innych zadań. – Zakupione zostało urządzenie do krioterapii o wartości 19 tys. 900,00 zł. Mieszkańcy będą mogli z niego korzystać w naszym ośrodku zdrowia. Natomiast dzięki współpracy z Lokalną Grupą Działania Ziemia Wąbrzeska udało się nam zrealizować cykl zajęć dla mieszkańców gminy. W programie znalazły się m.in., wyjazdy do teatru, projekcje kina plenerowego czy też zajęcia dla najmłodszych. W 2023 roku na terenie naszej gmi-

ny odbyły się również powiatowe zawody strażackie oldboys, w których druhowie z Wielkich Radowisk zajęli pierwsze, zaś druhowie z Dębowej Łąki trzecie miejsce – relacjonuje Mateusz Rutkowski.

Dobre prognozy na nowy rok

Jak poinformował zastępca wójta, dzięki zaangażowaniu władz gminy oraz staraniom wielu osób udało się pozyskać kolejne środki na realizację inwestycji w 2024 roku. Plany inwestycyjne obejmują:

1. Remont części drogi gminnej w Dębowej Łące o długości blisko 3 kilometrów (droga na Iwanki). Dofinansowanie, przyznane gminie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wyniesie do 804 tys. 593,00 zł. Wykonawca zadania został już wyłoniony.

2. Modernizacja poprzez przebudowę stacji uzdatniania wody w Dębowej Łące. Pozyskane dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych wyniesie do 4 mln 370 tys. zł. Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem dokumentacji projektowej.

3. Modernizacja infrastruktury drogowej poprzez przebudowę

drogi gminnej położonej w miejscowości Niedźwiedź. Przyznane dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych wyniesie do 2 mln zł. Aktualnie trwają prace geodezyjne.

4. Modernizacja infrastruktury oświetleniowej na terenie Gminy Dębowa Łąka. Przyznane dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych wyniesie do 229 tys. 520,00 zł.

5. W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych, programu dotyczącego zabytków, gmina uzyskała dofinansowanie w kwocie ponad 1 mln zł na wykonanie prac remontowych w kościołach parafialnych w miejscowościach Dębowa Łąka, Łobdowo, Kurkocin oraz Wielkie Radowiska.

6. Wykonany zostanie również remont drogi gminnej w Małym Pułkowie o wartości robót 757 tys. 588,18 zł oraz przebudowana zostanie droga gminna w miejscowości Lipnica.

7. W roku 2024 planowane jest ponadto rozpoczęcie budowy bloku mieszkalnego w Dębowej Łące przez SIM Nowy Dom.

(krzan)
fot. (nadesłane)



Nowy rok i nowa strategia

POWIAT ➤ Blisko 2 mln 700 tys. euro – tyle środków gwarantuje nowa Lokalna Strategia Rozwoju do wykorzystania w gminach należących do Lokalnej Grupy Działania Ziemia Wąbrzeska

12 grudnia przedstawiciele Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska – Prezes Zarządu Władysław Łukasik i Wiceprezes Wojciech Trzciński podpisali umowę o warunkach i sposobie realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Jak informuje dyrektor biura LGD Maciej Rataj, w latach 2023-2029 Lokalna Grupa Działania będzie pośredniczyć w rozdziale 2 mln 304 tys. euro, które będą bezpośrednio przeznaczone na realizację projektów aktywnych i pomysłów przedsiębiorców, stowarzyszeń, fundacji i samorządów.

Umowa zawarta z Województwem Kujawsko-Pomorskim otwiera drogę na realizację kolejnych projektów inwestycyjnych i społecznych na obszarze gmin: Dębowa Łąka, Książki, Ryńsk i Wąbrzeźno.

– Umowa o warunkach i sposobie realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność jest zwieńczeniem blisko rocznego okresu konsultacji społecznych – mówi Maciej Rataj. – Włączenie w proces przygotowania strategii przedstawicieli różnych grup interesu z obszaru interwencji – przedsiębiorców, członków aktywnych stowarzyszeń i fundacji, samych mieszkańców czy reprezentantów władzy samorządowej pozwoliło na wspólne zdefiniowanie obszarów problemowych i ukierunkowanie dokumentu strategii, który dostrzega potrzeby różnych środowisk – wyjaśnia Maciej Rataj.

Lokalna Strategia Rozwoju jest dokumentem opracowanym dla lokalnej społeczności, przy jednoczesnym jej aktywnym udziale w procesie konsultacji. – Prowadzone konsultacje przybierały różną formę – były to zarówno metody bezpośrednie, jak również metody pośrednie, opierające się na komunikacji elektronicznej. W praktyce spotkania informacyjno-konsultacyjne, zogniskowane wywiady grupowe, prowadzony punkt informacyjno-promocyjny, możliwość złożenia fiszki projektowej, będącej krótkim opisem koncepcji projektu czy badania ankietowe pozwoliły poznać potrzeby lokalnych środowisk. Wypracowane uzgodnienia znalazły się w dokumencie strategii. O oddolności nowej lokalnej strategii rozwoju świadczy również zaangażowanie partnerów



w organizację konsultacji oraz opracowanie dokumentu strategii wyłącznie przez pracowników biura – tłumaczy Maciej Rataj.

Nowa strategia rozwoju jest kontynuacją rozwiązań, które były wykorzystywane w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju obszaru Ziemi Wąbrzeskiej na lata 2016-2022. Wybrane wnioski do dofinansowania realizowane będą w formule konkursowej oraz grantowej – wnioski o przyznanie pomocy w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 będą weryfikowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, z którym wnioskodawca będzie następnie podpisywał umowę na realizację projektu. Z kolei formuła grantowa opiera się na udziale lokalnej grupy działania w ocenę i wybór projektu, ale również zawarcie umowy o powierzenie grantu, monitorowanie realizacji projektu czy wreszcie jego rozliczenie. Takie rozwiązanie przyjęto dla projektów finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 – kontynuuje Maciej Rataj.

Kto i kiedy może ubiegać się o wsparcie?

– Wdrażanie strategii czy programu wiąże się z przygotowaniem procedur oceny i wyboru projektów, samych kryteriów konkursowej. Realnym scenariuszem, kiedy wnioskodawcy będą mogli złożyć pierwsze wnioski, jest II półrocze 2024 r. Wsparcie

przewidziane w ramach nowej strategii rozwoju adresujemy do różnych odbiorców – wyjaśnia dyrektor biura LGD.

Jak informuje Maciej Rataj, w przypadku Wspólnej Polityki Rolnej o pomoc będą mogli ubiegać się mikroprzedsiębiorcy, lokalne samorządy, ale również organizacje pozarządowe, które mają siedzibę na terenie objętym strategią. Natomiast w przypadku grantów finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus możliwa jest ich realizacja przez podmioty spoza obszaru strategii, jednak uczestnikami mogą być wyłącznie nasi mieszkańcy – wyjaśnia Maciej Rataj.

2 mln 304 tys. euro na realizację projektów – na co można otrzymać wsparcie?

– Wymogi programowe wymusiły specjalizację wszystkich lokalnych strategii rozwoju w Polsce, które będą realizowane w ramach nowej perspektywy finansowej. Przeprowadzone konsultacje społeczne pozwoliły ukierunkować nasze wsparcie w zakresie inwestycji na szeroko rozumianą turystykę i rekreację – mówi Maciej Rataj. – Dlatego 280 tys. euro adresujemy do sektora gospodarczego. W ramach tych środków można ubiegać się o pomoc na utworzenie nowych firm i rozwój już istniejących w zakresie turystyki, ale także produkcji. Z kolei kwotę 920 tys. euro skierowano na projekty niekomercyjne. Infrastruktura publiczna szczególnie nad jeziorami współtworzy bazę do rozwoju turystyki – opisuje

Maciej Rataj.

– Drugim filarem strategii są projekty społeczne. Kwota 1 mln 054 tys. euro pozwoli utworzyć kluby młodzieżowe, kluby seniora, realizować projekty związane z równouprawnieniem. Z jednej strony uczestnikami projektów będą mogli być mieszkańcy naszego obszaru działania, natomiast zakładamy, że ważną rolę pełnić będą lokalne stowarzyszenia i fundacje, poprzez które chcielibyśmy wdrażać te projekty – dodaje Maciej Rataj.

Warunki wsparcia dla przedsiębiorców w ramach nowej strategii

– Lokalna Strategia Rozwoju obszaru Ziemi Wąbrzeskiej na lata 2016-2022 umożliwiła powstanie 60. miejsc pracy. Do tego sukcesu przyczyniła się dotacja na otwarcie nowych firm. Premia w wysokości 100% niestety się nie powtórzy. Obecnie zaprojektowane warunki wsparcia przewidują dla nowych firm do 150 tys. złotych przy 50,00% dofinansowaniu. W przypadku rozwoju istniejących firm intensywność pomocy to także 50,00%, ale maksymalne wartość wsparcia to 500 tys. złotych – uzupełnia Maciej Rataj.

Cenne doświadczenia z wdrażania dotychczasowej strategii

– Wdrażanie od 2016 r. projektów dofinansowanych za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Ziemia Wąbrzeska pozwoliło utworzyć 60 miejsc pracy. Lokalna Strategia Rozwoju pozwoliła na dalsze inwestycje niekomercyjne – przebudowę

wę świetlic, ośrodków kultury czy doposażanie placów zabaw. Warto dodać, że jedna inwestycja szczególnie przyczyniła się zapisania na kartach historii. To budowa mostku na jeziorze Zamkowym. Z kolei projekty społeczne, dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego w wysokości 1 mln 720 tys. zł pokazały z jednej strony zainteresowanie mieszkańców udziałem w tego typu inicjatywach, ale również zwiększyły aktywność sektora pozarządowego. Tylko co czwarty projekt w formule grantowej był realizowany przez podmiot publiczny. Z poziomu zarządzania lokalną strategią rozwoju wymierne korzyści przyniosło też efektywne wykorzystanie udostępnionych środków. Jako jedna z trzech grup w naszym województwie otrzymaliśmy dwukrotnie dodatkowe środki w ramach tzw. bonusów. Dodatkowe środki wiązały się również z pandemią Covid-19. Z poziomu 1 mln 250 tys. euro w 2016 r. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 budżet przewidziany na wdrażanie strategii powiększył się w 2022 r. do 1 mln 949 tys. euro, czyli o blisko 56%. Bieżący kurs Euro dodatkowo spowodował, że mogliśmy dofinansować więcej projektów – na etapie ogłaszanych konkursów wykorzystywano tzw. indykatywny kurs euro, czyli 4,00 zł. Przyjmując ten kurs na każdego mieszkańca naszego obszaru działania przypadło 260 zł wsparcia z PROW 2014-2020 bezpośrednio na wdrażanie strategii, co było najwyższym wskaźnikiem w województwie. Dla porównania w perspektywie 2007-2013 w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju regionu Włoczek na mieszkańca przypadało 116 zł – uzupełnia Maciej Rataj.

Z dokumentem Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2029 można zapoznać się na stronie www.lgdwabrzesno.pl. Wszelkie informacje nt. terminu naborów wniosków, dokumentacji konkursowej również będą publikowane na tej stronie internetowej. Wszyscy zainteresowani mogą także zgłaszać się do biura Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska przy ul. Grudziądzkiej 9 w Wąbrzeźnie.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Pomóżmy kotom wolno żyjącym

POWIAT ▶ Zima to czas, kiedy koty wolno żyjące muszą sobie poradzić w szczególnie trudnych warunkach. Nikogo nie trzeba przekonywać, że śnieg i mróz na pewno nie ułatwiają życia zwierzętom, które nie mają opiekunów i stałego schronienia



Niestety, nadal zdarza się, że niektórzy ludzie traktują wolno żyjące koty jak niechcianych gości i stara się je przepędzić. A pomoc zwierzętom naprawdę nie jest skomplikowana. O ile koty wolno żyjące najczęściej potrafią same o siebie zadbać, to jednak w dużej mierze są uzależnione od człowieka. Bez naszej pomocy mogą nie przeżyć w trudnych warunkach.

Koty to drapieżniki, więc ich głównym źródłem pożywienia jest upolowana zdobycz. Jednak już od jesieni polowanie na gryzonie czy małe ptaki staje się dla wolno żyjących kotów wyzwaniem. Często więc szukają pożywienia w pobliżu ludzkich miejsc zamieszkania, m.in. w śmietnikach, czy zasypane śnieżne. Żywnością odpadkami jednak nie wystarcza, aby przetrwać mroźne dni, a nawet bywa szkodliwe dla zdrowia zwierząt. Systematyczne i zwiększone dokarmianie przez człowieka może być więc nieoceanioną formą wsparcia, której koty potrzebują.

Po pierwsze – nie szkodzić

Kotów nie należy karmić resztkami z obiadu, unikać trzeba także podawania im mleka i nabiału (większość kotów nie toleruje laktozy). Nie powinno się zostawiać jedzenia w piwnicach, ponieważ wbrew zamiarom może to prowadzić do dokarmiania... gryzoni.

Większość produktów z ludzkiego menu jest dla kotów szkodliwa, a nawet trująca. Różne przyprawy (szczególnie sól), cukier, czosnek, cebula itp. są niewskazane dla kotów.

Podawanie kotom mleka lub nabiału może prowadzić do problemów z przewodem pokarmowym, takich jak wymioty czy biegunka, co dodatkowo osłabia organizm, który i tak podczas mroźnych dni jest już wystarczająco mocno obciążony.

Nie można podawać kotom kości – gotowanych, smażonych czy pieczonych. Stanowią one dla nich poważne zagrożenie – mogą poranić jamę ustną, narządy wewnętrzne, a nawet doprowadzić do śmierci.

Pomagać z głową

Zimą koty potrzebują więcej energii, a tego nie zapewni im niskiej jakości pożywienie. W okresie zimowym kocie pożywienie powinno być oparte na wysokomiesnej karmie mokrej. Bardzo ważne jest regularne dostarczanie kalorycznego pożywienia w stałych porach dnia, w tym samym miejscu. Można podawać też surowe sparzone mięso lub ciepłe, gotowane – bez żadnych przypraw i kości. Ale pamiętajmy, iż podczas mrozów mokre jedzenie może zamarznąć.

Nie można również zapomnieć o wodzie, jednak w czasie mrozów nie należy wystawiać gorącej wody i nie podawać jej w miseczkach metalowych. Gorąca woda zamrze szybciej niż zimna. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że koty nie będą miały nawet szansy się napić. Unikać trzeba wystawiania wody w miskach metalowych, które nie tylko szybko się wychładzają, ale stanowią dla zwierzęcia zagrożenie – obniżenie temperatury materiału może spowodować przyklejenie się do niego kociego języka. Wodę podajemy kotom w temperaturze pokojowej w dużych plastikowych lub ceramicznych miskach, regularnie, o stałych godzinach i znacznie częściej niż w pozostałych porach roku.

Bardzo ważne jest umożliwienie wolno żyjącym kotom znalezienia schronienia w piwnicach, komórkach, szopkach itp. Nie zamykamy więc piwnicznych okienek czy dostępu do pomieszczeń gospodarczych. Innym rozwiązaniem są ocieplone budki, wystawione w ustronnym miejscu. Można wykonać je samodzielnie lub kupić gotowe. Koty potrzebują ciepłego i suchego schronienia. Brak bezpiecznego miejsca skutkuje wyczerpaniem organizmu, co często prowadzi do śmierci.

Prawo nakłada obowiązek

pomocy

Warto dodać, że zgodnie z przepisami Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. powinniśmy podejmować działania służące pomocy wolno żyjącym zwierzętom.

Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Zgodnie z ustawą, zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu. Zatem osoby, które podejmują działania takie jak ograniczanie swobody w miejscu ich życia czy zamykanie okien piwnicznych naruszają przepisy Ustawy.

Organizacje pomagające zwierzętom

W Wąbrzeźnie działa Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt. Jego ideą jest nie tylko pomoc znalezionym, często chorym zwierzętom (najczęściej kotom), ale także uświadamianie ludziom, jak ważna w ograniczaniu bezdomności zwierząt jest kastracja i sterylizacja. Stowarzyszenie stara się ponadto o przeprowadzanie adopcji bezdomniaków. Działalność organizacji opiera się na wolontariacie, a wszystkie „ciotki kotów” (jak o sobie mówią) poświęcają swój wolny od pracy czas, a także własne pieniądze, aby opiekować się kotami, zapewnić im opiekę weterynaryjną itp. Stowarzyszeniu pomagają również ludzie, którym nie jest obojętny los mniejszych braci człowieka.

W okresie przedświątecznym adopcje zwierząt są zawieszane, aby uniknąć sytuacji, że zwierzę mogłoby stać się „prezenterem”, który szybko mógłby się znudzić. Przygarnięcie zwierzęcia wiąże się z dużą odpowiedzialnością, dlatego decyzja musi być przemyślana.

– Dziś zamykamy adopcje na okres świąteczny, co nie znaczy, że nie można nas odwiedzić w celu

wybrania zwierzęcia – czytamy na facebook'owej stronie Stowarzyszenia S.O.S. dla Zwierząt. Jest to już też czas podsumowań za dobiegający końca rok.

W 2023 roku:

- 1) adopcje kotów – 63 (mało w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym były 103 adopcje)
- 2) adopcje psów – 30 (w tym samym roku 61)
- 3) kastracje i sterylizacje kotów wolno żyjących – 138.
- 4) Wydatki na opiekę medyczną – operacje, ratowanie życia, hospitalizacje – poza kastracjami ujętymi w budżecie obywatelskim – 73 tys. 792,97 zł

– Kwota robi wrażenie, prawda? Do tego pewnie musiałyby być doliczone kilometry i koszty paliwa, które idą z naszych prywatnych portfeli. Ale kto by już to liczył. Kwota pokazuje, że w potrzebie jest wiele zwierząt, które cierpią często przez człowieka, a koszty obsługi weterynaryjnej wzrastają. Niestety, wszystko odwrotnie proporcjonalnie do wzrostu bezdomności zwierząt i zmniejszenia adopcji. Zastanawialiście się, jak tę kwotę udało się gromadzić i opłacać faktury? Zrzutki, licytacje, darowizny, nasze prywatne zasoby. W tym miejscu chcemy podziękować wszystkim darczyńcom i wszystkim klientom naszej strony „Licytacje”. Bez Waszego udziału czynienie dobra nie byłoby możliwe – czytamy na fanpejdzu Stowarzyszenia.

Jeśli ktoś chciałby wspomóc finansowo działalność Stowarzyszenia, to może dokonać wpłaty na podane konto: S.O.S. dla Zwierząt Wąbrzeźno, nr konta 14 9511 0000 0000 3324 2000 0010

(krzan)

fot. (fanpejdż Stowarzyszenia)

Wąbrzeźno

Szykujcie laurki dla babci i dziadka

Jak co roku Wąbrzeski Dom Kultury Dzień organizuje konkurs plastyczny, którego ideą jest przypominanie o doniosłym znaczeniu, jakie w życiu rodzinnym mają babcie i dziadkowie.

Warto dodać, że Dzień Babci i Dzień Dziadka to święta obchodzone nie tylko w Polsce. – Wszystkim, którzy chcieliby z tej okazji wykonać autorską kartkę, proponujemy udział w powiatowym konkursie plastycznym pt. „Laurka dla babci i dziadka”. Takim miłym, wykonanym własnoręcznie upominkiem, można

uhonorować wszystkie babcie i każdego dziadka – mówi Marlena Tywanek.

Zadaniem uczestników konkursu jest wykonanie maksymalnie dwóch prac, nawiązujących do tematu w dowolnej technice plastycznej. Termin nadsyłania prac mija 15 stycznia 2024 r. Szczegółowe informacje podaje Dział Ani-

macji Kultury WDK; tel. 56 688 17 27, wew. 24, e-mail promocja@wdkwabrzezno.pl, tywanek@wdkwabrzezno.pl Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej Wąbrzeskiego Domu Kultury.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Powiatowy konkurs plastyczny



Na Wasze prace czekamy
do 15 stycznia 2024 r.
w Wąbrzeskim Domu Kultury

Dobre wrażenia zawsze w cenie

WĄBRZEŻNO „Trochę radości w świąteczny czas” to przesłanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Okres około świąteczny jest bowiem jednoznaczny z radością, życzliwymi słowami i spotkaniami w gronie najbliższych



Niestety nie wszyscy mają taką możliwość. Dlatego 19 grudnia 2023 roku MOPS w Wąbrzeźnie zorganizował „Wigilię dla Osób Samotnych”. Spotkanie odbyło się w Wąbrzeskim Domu Kultury. – Przy dźwiękach znanych wszystkim kołęd, a także dzięki obecności młodzieży i występom artystycznym było czuć atmosferę świąt – informuje Natalia Rudnicka, pracownik socjalny MOPS w Wąbrzeźnie.

Gośćmi, poza podopiecznymi

MOPS, byli: burmistrz Tomasz Zygarnowski, ks. kan. Jacek Dudziński oraz Ewa Markowska, wieloletnia kierowniczka tej instytucji. Jak zwykle niespodziewana wizyta św. Mikołaja wzbudziła emocje i wiązała się z obdarowaniem prezentami uczestników spotkania. Wspólne świętowanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze przy suto zastawionych stołach.

– Wigilijne potrawy przygotowane przez pracowników WDK,

a także otrzymane prezenty i świąteczny nastrój przyniosły podopiecznym MOPS wiele radości. Wzruszenie i słowa wdzięczności wskutek tych wyjątkowych chwil zostały wyartykułowane słowami i gestami. Całe przedsięwzięcie było zrealizowane dzięki wsparciu licznych darczyńców, za co serdecznie dziękujemy – podkreśla Natalia Rudnicka.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Opłatek dla seniorów

Osoby starsze i samotne zasiadły do wspólnego wigilijnego stołu z władzami gminy.



Tradycyjnie na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia Ośrodek Pomocy Społecznej

w Dębowej Łące organizuje opłatkowe spotkanie. Seniorzy wraz z wóldarzami gminy, dyrektorami

szkół i duchownymi uczestniczą w wigilijnej uroczystości. Ksiądz proboszcz Paweł Kubasik odmówił wspólną modlitwę oraz poświęcił opłatek.

– Były życzenia, wspólne kolędowanie, występy uczniów ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach oraz paczki świąteczne. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Niedźwiedziu przygotowały pyszne potrawy wigilijne. Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w uświetnienie imprezy oraz licznych przedsiębiorcom i osobom prywatnym za wsparcie – podaje Katarzyna Wrzesińska.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Mikołaj miał dużo pracy

Święty też ma swoje granice wytrzymałości. Grudzień dla Mikołaja jest wręcz nie do ogarnięcia. Wszędzie na niego czekają, a rozrzut miejscowości w kilometrach i czasie powoduje, że nie zawsze jest szczęśliwy, tym bardziej przy braku ciasteczek i mleka.



Jak odebrał powitanie w Domu Seniora w Lipnicy? Na pewno dobrze. Mimo zmęczenia zrobił swoje, a pomagierzy w harcerskich mundurkach wsparli jego wysiłki. Ważny jest fakt, że poza dziećmi św. Mikołaj otacza podobnie troskliwą opieką osoby starsze, które często wskutek życiowych zawirowań są

samotne i takie spotkanie znaczy dla nich bardzo dużo. Możliwość wyjścia z domu, spędzenia czasu z innymi, a do tego okazja przywitać się z Mikołajem i doświadczyć miłej niespodzianki to pozytywne przeżycie.

B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Potrzebna działalność

Ostatnie z cyklu spotkanie w Wielkim Pułkowie odbyło się w niedzielę 17 grudnia 2023 roku.



Projekt fundacji „Biedronki” realizowany przez aktywistki z Wielkiego Pułkowa dobiegł końca. W ostatnim spotkaniu wzięło udział 26 seniorów. Spotkanie związane z Bożym Narodzeniem miało swój upominkowy wymiar dla każdego uczestnika imprezy.

– Pierniczki z domowego wypieku i pamiątki związane z projektem były miłym podarunkiem dla seniorów. Zadowolenie z moż-

liwości spotkań uczestniczących w nich seniorów z Wielkiego Pułkowa upewniło nas w przekonaniu, że takie działania są bardzo potrzebne – informuje aktywistka i zarazem wiceszefowa Koła Gospodyń Wiejskich Beata Lubińska.

Oczywiście grudniowe, świąteczne spotkanie nie mogło obyć się bez świątecznych potraw przygotowanych przez panie z KGW.

B. Walas, fot. nadesłane

„Solejukowa” w Nowej Wsi Królewskiej

GMINA PŁUŻNICA ▶ Płużnicka Rada Kobiet zaprosiła mieszkanki gminy na Płużnickie Pogaduszki Kobiet



11 grudnia 2023 r. w świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi Królewskiej odbyło się spotkanie dla kobiet z gminy Płużnica. W pierwszych Płużnickich Pogaduszkach Kobiet wzięło udział ponad 100 mieszkank regionu. Gwiazdą wieczoru była aktorka Katarzyna Żak.

Rada Kobiet została reaktywowana w lipcu 2023 roku. W radzie działa 20 mieszkank gminy Płużnica. Misją rady jest reprezentowanie interesów kobiet z gminy Płużnica oraz integrowanie środowisk kobiecych. Realizując swoje założenie, panie starają się planować swoje działania tak, aby wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkank gminy. Z przeprowadzonej ankiety okazało się, że wśród kobiet ist-

nieje duża potrzeba udziału w wydarzeniach kulturalnych. Radne postanowiły wziąć sprawy z w swoje ręce i zorganizowały Pierwsze Płużnickie Pogaduszki Kobiet.

Na to spotkanie kobiet radne zaprosiły znaną aktorkę Katarzynę Żak, która wcieliła się w postać Solejukowej w serialu Ranczo. Tę inteligentną i przebojową kobietę pokochały miliony widzów. Pani Katarzyna opowiedziała uczestniczkom spotkania o swojej kreacji – kobiety mieszkającej na wsi, borykającej się z trudnościami dnia codziennego, wychowującej kilkoro dzieci. Szczególną uwagę zwróciła na spektakularną metamorfozę jaką przeszła jej bohaterka. Od zastraszonej przez męża gospo-

dyny domowej, poprzez przedsiębiorczą bizneswomen, pisarkę do nauczycielki filozofii w lokalnej szkole.

Katarzyna Żak kilkakrotnie przekonywała uczestniczki spotkania, że „najważniejsze jest to, aby chciało nam się chcieć”. Jak mówi Justyna Jankowska prezeska Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica i inicjatorka powołania Płużnickiej Rady Kobiet: „Występ Pani Katarzyny utwierdził nasze kobiety w przekonaniu, że mogą brać sprawy w swoje ręce. Jestem przekonana, że każda z nas wyszła z tego spotkania z co najmniej jedną płonącą refleksją, która zaiskrzyła właśnie tego wieczoru. Jestem przekonana, że rozmowy i pomysły, którymi dzieliły się mieszkanki

naszej gminy podczas spotkania, zostaną przeanalizowane podczas najbliższej sesji Płużnickiej Rady Kobiet.”

Płużnickie Pogaduszki Kobiet uświetnił także występ wokalistki lokalnej artystki Agnieszki Seweryniak. Po występie liczne uczestniczki spotkania mogły podzielić się wrażeniami i porozmawiać przy kawie z przedstawicielkami Rady Kobiet i uwielbianą aktorką Katarzyną Żak.

– I Płużnickie Pogaduszki Kobiet zostały zorganizowane w ramach inicjatywy Płużnickiej Rady Kobiet, finansowanej w ramach projektu „Lokalna Polityka Szkicowana Kobiecą Ręką” ze środków Narodowy Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego

w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030 – informuje wiceprezes Małgorzata Ludwiszewska.

Wybór gościa na pierwsze spotkanie kobiet nie był przypadkowy. Sama aktorka wykazuje cechy podobne do wykreowanej przez siebie postaci. Ceni sobie niezależność, aktywność i ambicję życiową. Katarzyna Żak stwierdziła, między innymi, że wiele cech charakterologicznych łączyło ją z bohaterką serialu. Wypowiedzi gościa i własne spostrzeżenia uczestniczących w spotkaniu kobiet znajdują odzwierciedlenie w ich społecznej aktywności.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**

Gmina Dębowa Łąka

Mocniaki i jasełka

Tytułowe hasła były przewodnimi w grudniu 2023 r. w Szkole Podstawowej w Łobdowie.



Dzień Kulinarynych Mocniaków to akcja mająca na celu propagowanie nawyków zdrowej, zbilansowanej diety oraz uświadomienie dzieciom, jak ważna jest aktywność

fizyczna. – W akcji wzięli udział uczniowie, rodzice oraz dziadkowie. Ta międzypokoleniowa akcja przebiegała sprawnie i we wspólniejszej atmosferze – informuje nauczy-



cielka Małgorzata Miazgowska, dodając zarazem, że nie zabrakło grudniowych jasełek.

Zgodnie z tradycją w szkołach odbywają się przed świętami Bo-

żego Narodzenia jasełka z udziałem uczniów ze wszystkich klas. Odgrywanie przydzielonych ról wiąże się niekiedy z drobnym stresem, ale nastrój przedstawienia

wprowadza płynnie dzieci, młodzież i widzów w świąteczną atmosferę.

**B. Walas
fot. nadesłane**

„Dwójka” pomaga z anielską dobrocią

WĄBRZEŻNO ▶ Tradycją Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie jest grudniowa akcja charytatywna pn. Rodzinnie Pomagam z Dwójką. Jej ubiegłoroczna odsłona poświęcona była zbiórce pieniędzy na pomoc jednemu z nauczycieli, który uległ wypadkowi komunikacyjnemu

Mottem wydarzenia były słowa José Saramago („Baltazar i Blimunda”): „(...) ludzie bowiem to anioły bez skrzydeł, i to jest właśnie takie piękne, urodzić się bez skrzydeł i wyhodować je sobie, nasz umysł już to potrafi, a jeśli on potrafi, to i my potrafimy.”

– Jak informują organizatorzy, w poprzednich latach pieniądze i towary, pozyskane z akcji, trafiały do najbardziej potrzebujących osób, wskazanych szkole przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W 2023 roku było inaczej. Postanowiliśmy wesprzeć naszego drogiego kolegę, fajnego nauczyciela, ale przede wszystkim wspinał się, dobrego człowieka i ojca

– Tomka Puczkarskiego. Uległ on poważnemu wypadkowi i walczy o powrót do sprawności fizycznej. Potrzebuje intensywnej i kosztownej rehabilitacji – wyjaśniają Dorota Sankiewicz oraz Iwona Witkowska, nauczycielki SP 2.

Akcja Rodzinnie Pomagam z Dwójką odbyła się 6 grudnia w budynku dawnego gimnazjum. – Na trzech poziomach szkoły można było znaleźć coś dla oka, umysłu, urody i żołądka. Atrakcją było co niemiara, m.in. kawiarenka z ciastami, ciasteczkami, deserami, gorąca kawka, aromatyczna herbatka, świąteczny barszcyk z pasztecikiem, kiermasze (rękodzieła, biżuterii, książek, zabawek), loteria

fantowa, strefa piękna, a w niej malowanie twarzy i zaplatanie kolorowych warkoczyków. Była również wielka świąteczna scenka, gdzie wykonywano pamiątkowe zdjęcia. Maluchy i starsze dzieci mogły wziąć udział w warsztatach: robienia bransoletek, stworków z flipsów, malowaniu bombek, tworzeniu magnesów z kolorowych koralików oraz orgiami – opisują Dorota Sankiewicz oraz Iwona Witkowska. – W całej szkole pachniało strzelającym popcornem, goframi i pieczonymi spiralkami z ziemniaków, ponadto była zimna lemoniada i galaretki dla ochłody. Odbyła się też sprzedaż ciasta na wynos i sianka bożonarodzeniowego oraz

licytacje sesji zdjęciowej i makijażu. Po szkole spacerował sobie ten prawdziwy święty Mikołaj, biegały też małe Śnieżynki, rozdające cukierki z sentencjami o tym, że warto pomagać – dodają nauczycielki.

Jednak za najważniejsze organizatorzy uznają fakt, że w wydarzeniu wzięli udział ludzie o wielkich sercach, którzy w prosty sposób postanowili wspomóc środowisko „dwójki” w walce o zdrowie jednego z nauczycieli. – I za to bardzo wszystkim dziękujemy! – podkreśla koordynatorka akcji Dorota Sankiewicz.

– Dziękujemy paniom dyrektorkom, nauczycielom i nauczycielkom, pracownikom i pracownikom

obsługi oraz administracji, radzie rodziców, rodzicom, uczniom i uczennicom, wszystkim przyjaciołom szkoły, gościom i sponsorom: Wąbrzeskim Zakładom Graficznym, Firmie Trendpack, Firmie Ampol-Merol Sp. z o.o., Kołu Gospodyń Wiejskich z Wronia, Małgorzacie Zalesnej, Marlenie Zygnarowskiej, Kamili Zakrzewskiej, Andrzejowi Pielakowi, Dominice i Tomaszowi Afeltom, Annie i Pawłowi Pempczakom, harcerzom z Wąbrzeźna i Jarantowic – podsumowują Dorota Sankiewicz oraz Iwona Witkowska.

(oprac. krzan)
fot. (SP 2)



Gra decyzyjna służb

POWIAT ▶ Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie, w ramach trzyletniego obrotowego cyklu planistycznego na terenie powiatu przeprowadza się ćwiczenia obronne w formie: treningu, gry decyzyjnej oraz praktycznego ćwiczenia doskonalącego

W 2023 roku z polecenia starosty Krzysztofa Maćkiewicza została przygotowana „Gra decyzyjna pk. CIS-23”. Jej zasadniczy etap przeprowadzono 13 grudnia. Natomiast trening obronny, polegający na sprawdzeniu czynności realizowanych w ramach akcji kurierskiej administracji publicznej (AKAP), odbył się 26 października ubiegłego roku we współpracy z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Grudziądzu oraz wszystkimi gminami z terenu powiatu wąbrzeskiego.

Koordynatorem tegorocznej gry decyzyjnej był Paweł Sarnecki, inspektor ds. obronności, zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej. Jej tematem przewodnim było współdziałanie administracji samorządowej z nadzorowanymi jednostkami organizacyjnymi w stanach nadzwyczajnych i w czasie wojny.

Jak wyjaśnia Paweł Sarnecki, głównym celem gry decyzyjnej było



doskonalenie umiejętności i kompleksowej oceny złożonych problemów natury polityczno-militarnej, a także poszukiwania rozwiązań tych problemów. Ponadto gra służyła rozwijaniu pewności działania i wzajemnego zrozumienia, a także doskonaleniu oraz formułowaniu opcji i wyboru strategii działania. Wspólne działania służb służą też identyfikowaniu zagrożeń w powie-

cie oraz ich skutków, wypracowaniu wniosków w zakresie głównych kierunków doskonalenia obrony narodowej w powiecie oraz określeniu potrzeb w zakresie technik współdziałania poszczególnych elementów obrony narodowej w sytuacji kryzysowej. Podczas ćwiczeń doskonalono procedury w sferze zarządzania kryzysowego, włączając w to proces podejmowania decyzji

przez starostę powiatu.

Wstępnym etapem do ćwiczenia była konferencja planistyczna, przeprowadzona 29 listopada. Podczas konferencji wszyscy uczestnicy zostali zapoznani z sytuacją wyjściową ćwiczenia oraz otrzymali karty udziału. Natomiast 13 grudnia odbył się etap zasadniczy „Gry decyzyjnej pk. CIS-23”, polegający na przedstawieniu propozycji organizacji dzia-

łań w sferze kierowania obroną i współdziałania przez ćwiczących. – Po otrzymaniu kolejno trzech zdarzeń kryzysowych wytypowani uczestnicy zostali zobowiązani do wypracowania strategii działania – informuje Paweł Sarnecki. – W tym celu przechodzili do stołu decyzyjnego i podczas rozmowy oraz analizy sytuacji podejmowali decyzje. Do dyspozycji ćwiczących przygotowano tablicę z akcesoriami oraz mapę topograficzną, na której można było przesuwać zadysponowane siły i środki – opisuje Sarnecki.

– Podczas gry decyzyjnej wszystkie podmioty ćwiczące wykazały ogromne zaangażowanie. Prym wiodli funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie oraz strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Wąbrzeźnie podsumowując organizatorów.

(oprac. krzan)
fot. (starostwo powiatowe)

Region/Kraj

Uważajmy, kogo wybieramy

Wydarzenia w Sejmie z 12 grudnia 2023 roku wzbudziły mnóstwo emocji wśród mieszkańców całego regionu i kraju. Także w Wąbrzeźnie.

Oglądalność obrad w izbie niższej parlamentu nadal jest bardzo wysoka. To świadczy o obywatelskiej postawie widzów. Dzień, w którym miało miejsce expose Donalda Tuska, został zdominowany przez posła Grzegorza Brauna z Konfederacji, gaszącego świecę chanukową gaśnicą proszkową. Kobieta starająca się powstrzymać posła wymagała pomocy medycznej. Do tej pory nie doszła do pełni zdrowia. Ma problemy z mową, straciła przytomność, a konsultacja okulistyczna dopiero będzie.

Obrady Sejmu zostały przerwane, a komentarze do sprawy były różne, w zależności od sympatii politycznych. Nasi rozmówcy nie chcą się przyznać, na kogo głosowali w ostatnich wyborach, poza jednym, który uważa czyn Brauna za drobny epizod niewarty uwagi. Swoją myśl rozwija następująco:

– Polska jest dla Polaków, nie emigrantów i innych dziwnych ludzi. Musimy dbać o nasze tradycje w pełnym zakresie. Wierzyć w Boga, chodzić do kościoła, płodzić dzieci i dbać o żonę, która ma czekać na swojego męża w domu. Jej proste zadania polegają na wychowaniu dzieci, utrzymaniu porządku w domu i przygotowaniu posiłków. Do tego nie trzeba żadnej filozofii. Prosta sprawa, którą nawet kobieta

potrafi ogarnąć – uważa anonimowy mieszkaniec Wąbrzeźna.

Dopytany o wykształcenie i rodzaj wykonywanej pracy nie chciał początkowo odpowiedzieć, ale ostatecznie stwierdził, że jako mężczyzna potrafi utrzymać 5-osobową rodzinę, a że jego zarobki jako pomocnika budowlanego nie są do końca satysfakcjonujące, to wina systemu i ludzi wymagających kwalifikacji. – Tak być nie powinno. Liczy się fakt, że jestem Polakiem, patriotą i wychowuję dzieci odpowiednio, czyli w polskiej wierze, co było docenione przez program 500+, a od stycznia 800+ i należy się szybka waloryzacja tego świadczenia, bo wiadomo, że ceny rosną – dopowiada mężczyzna.

Kilka kolejnych osób wypowiadających w tej sprawie nie stanowi żadnej grupy reprezentatywnej w badaniach statystycznych, ale jednoznacznie wyraża swoje zniechęcenie zachowaniem posła Brauna. Wielu z nich deklaruje katolicyzm i uważa, że wszyscy mają prawo wyrażać swoją religię.

– Judaizm jest przecież bratnim wyznaniem – mówi kobieta w średnim wieku. – Nie wyobrażam sobie sytuacji, że ktoś będzie palił choinki bożonarodzeniowe lub niszczył dekoracje świąteczne przed domem. Żądam szacunku dla mojej ekspre-

sji związanej ze świętami i taki sam szacunek jestem w stanie wykaazać wobec innych religii. To, co zrobił poseł Grzegorz Braun, nie mieści się w moim pojęciu. Brak miłości bliźniego, powagi posła i zero rozsądku. To moje zdanie i zastanawiam się, kto go wybrał na posła. Ci, co głosowali na niego, wiedzieli chyba jakim jest człowiekiem. Jeśli ich „totalnie porąbało” – to ich problem, ale też wszystkich Polaków. Paskudny przykład poszedł z góry i już znalazł naśladowców we Wrocławiu. Efektem takich zachowań jest wstyd wobec całego świata – dodaje kobieta.

W celu wyjaśnienia wątpliwości ostatniej rozmówczyni sprawdziliśmy, że na Grzegorza Brauna, znanego z wielu wcześniejszych skandali, głosowało ok. 27 tys. wyborców. Konfederacja ze swoimi poglądami ma problem, co zrobić z posłem Braunem. Zapewne decyzja w tej sprawie nie zapadnie szybko. Niedawny lider tego ugrupowania Janusz Korwin-Mikke, były członek Parlamentu Europejskiego, został wykluczony z partii dopiero, kiedy publicznie usprawiedliwił pedofilię.

Chanuka znana jako Święto Światła to żydowskie święto trwające 8 dni. Jego centralnym elementem jest zapalanie świec na specjalnym świeczniku zwanym menorą lub chanukiją, aż do osiągnięcia peł-

nej liczby ośmiu świec w ostatnim dniu święta. To wyjątkowo radosne i rodzinne święto w tradycji żydowskiej. Swoje korzenie ma w historii powstania Machabeuszów z II wieku p.n.e. To powstanie było odpowiedzią na próby narzucenia Żydom religijnych praktyk przez greckich władców Syrii.

W bieżących komentarzach znawców tematu słyszymy: – „Światło tolerancji, jasności, dobra i wspólnoty jest niejako nakazem religijnym. Zachowanie posła Brauna to mrok i podniesienie ręki, zamach na inną religię z wyjątkowo niskich, ksenofobicznych pobudek. W dniu 14 grudnia 2023 r. po raz kolejny rozpoczęto święto Chanuki, które ma w Sejmie 17-letnią tradycję. Dziwnym jest fakt, że w poprzedniej kadencji poseł Grzegorz Braun nie zauważył tej corocznej uroczystości. Można domyślać się, że potrzebuje wielu lat na przyswojenie faktów, z którymi ma do czynienia od dawna.”

Pozytywnym tej fatalnej sytuacji, która zdominowała media światowe w dniu expose premiera nowego rządu, jest wedle Naczelnego Rabina Polski Szaloma Ber Stambler to, że: „Święto Chanuki zyskało powszechną świadomość i zostało spopularyzowane. Nie można poddać się złu. Ponowne zapalenie chanukowych świec i wznowienie święta odby-

ło się w znacznie większym gronie z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy i marszałka Sejmu Szymona Hołowni.

Warto dodać na zakończenie trafną uwagę wąbrzeźnianina w starszym wieku, który zauważył, że: – Po dłuższym zwolnieniu chorobowym każdy pracownik musi przynieść do zakładu pracy zaświadczenie lekarskie, iż jest w stanie pełnić swoje obowiązki służbowe. Żadnemu kierowcy nie wydaje się prawa jazdy bez specjalistycznych badań medycznych. Natomiast parlamentarzyści mogą mieć wpływ na życie całego narodu, pomimo różnego rodzaju osobistych zaburzeń. Dobrze byłoby, żeby do pełnienia najważniejszych funkcji w kraju powoływani byli ludzie zdrowi psychicznie. Mam nadzieję, że po tym haniebnym incydencie posłowie przemyślą zagadnienie i liczę, że w przyszłości kandydaci na parlamentarzystów będą mieli obowiązek poddać się odpowiednim badaniom lekarskim i przedstawić konkretne zaświadczenia, zanim zostaną wpisani na listy wyborcze. Grzegorz Braun nie jest jedynym posłem, który nie przeszedłby testów psychologicznych, wymaganych chociażby od kandydatów do pracy w policji – podkreśla doświadczony obywatel regionu.

B. Walas

Rady szofera

XX WIEK ♦ W 1921 roku w Warszawie opublikowano Poradnik Szofera, napisany przez Stanisława Szydelskiego. Ten niezwykle zasłużony dla naszej motoryzacji człowiek radził polskim kierowcom, których było ledwie kilkuset, jak zachowywać się na drodze i dbać o swoje auto. Z perspektywy 90 lat widać jaką wygodą jest dziś prowadzenie auta



Najgorszą porą roku dla szofera sprzed 90 lat była zima. Silnik chłodziła woda, a nie specjalne płyny, więc szofer musiał spuszczać ją na noc lub nie dopuszczać do zamrznięcia w trakcie długotrwałych postojów. Patentem dawnych kierowców było wlewanie do silnika gorącej wody. Niektórzy dodawali do wody sody, glukozy lub spirytusu. Niestety te środki źle działały na przewody oraz części metalowe w silniku.

Technologia produkcji opon była znacznie bardziej prymitywna niż obecnie, więc po zimowych roztopach, a następnie przyjsciu mrozów mogło dojść do pęknięcia ogumienia. Szoferzy byli zmuszeni zdejmować opony i przewietrzać je oraz dokładnie monitorować, czy czasem nie doszło do rozwarstwień. Szofer czekający na szefa na mrozie zmuszony był co pewien czas odpalać silnik na kilka minut. W sklepach były wówczas dostępne także specjalne tektury do zasłonięcia silnika i chłodnicy.

W 1920 roku nie dysponowano spryskiwaczami przednich szyb, a te zimą lubiły zamrznąć i parować. Kierowcy mieli na to swój sposób. Mieszali parafinę i benzynę, a następnie taką mieszaniną myli szyby. Nie było także opon zimowych, więc jednym ze sposobów było owijanie opon zwykłym sznurem. Zapewniało to minimum przyczep-

ności.

Szofer musiał dbać o prawidłowe oświetlenie samochodu. W 1920 roku były jeszcze auta o oświetleniu zasilanym gazem – acetylenem. Oprócz tego istniały auta zasilane prądem elektrycznym. Jak zasilano lampy acetylenowe? W każdym mieście można było kupić w sklepie buteleczki wypełnione zagęszczonym acetylenem, które następnie montowano w aucie. W części aut z oświetleniem elektrycznym nie występował akumulator, tylko prądnica podobna w działaniu do tej rowerowej. Jadąc szybko, reflektory dawały mocny snop oświetlenia. Gdy auto zwalniało, kierowca pozostawał praktycznie ślepy. Już w 1920 roku uznawano zasadę, by nie oślepiać kierowcy z naprzeciwka:

– W mieście nie powinno się jeździć z jasno świecącymi latarniami, także na gościńcu podczas księżycowych, jasnych nocy widzi się daleko lepiej bez latarni jak z niemi. Zresztą wszystko to jest rzecz przyzwyczajenia – radzono.

Dziś trudno wyobrazić sobie jazdę autem bez świateł nawet w jasną, księżycową noc. Każdy przedwojenny szofer musiał wozić ze sobą mały warsztat. Ważne było posiadanie drucianej szczotki. Służyła do czyszczenia styków elektrycznych. Oprócz tego szofer musiał mieć komplet kluczy, dwa młotki, tłocznic do smaru, kilka pilników i przebijak.

W tym wszystkim brak gaśnicy. Dlaczego? W 1920 roku nie były elementem wyposażenia samochodów. W razie pożaru szoferowi zalecano odciąć dopływ benzyny, a potem próbować zasypać pożar piaskiem lub ziemią. Niektórzy wozili ze sobą koce, by szybko zdusić pożar.

Po sprawach technicznych warto dojść do przepisów. W 1909 roku prawie wszystkie państwa w Europie podpisały umowę międzynarodową, która normowała ruch samochodów. To dzięki tej umowie w Europie pojawiły się znaki drogowe informujące początkowo o zakrętach, przejazdach kolejowych, zagłębieniach i skrzyżowaniach. Początkowo było tylko kilka znaków. Dopiero później wymyślano kolejne. Wszystkie znaki do 1926 roku miały kształt koła. Do 1926 roku przy polskich drogach mogliśmy znaleźć 6 wzorów znaków. W 1938 roku były już 23. W 1938 roku władze polskie wprowadziły nowość odróżniającą nas od innych krajów Europy. Znaki ostrzegawcze uzyskały żółty kolor. Tylko raz – w okresie niemieckiej okupacji wprowadzono biało-czerwone znaki ostrzegawcze. Po wojnie powrócono do żółtego odcienia. Dlaczego? Żółty to ostatni kolor jaki widzimy przed zmrokiem. To także ostatni kolor, który przestaje widzieć osoba tracąca wzrok.

(pw)

XX wiek

Ciekawe książki

Książki skarg i zażaleń były w okresie PRL formą ujścia nerwów związanych z niezbyt miłą obsługą. Oto kilka ciekawych wpisów, które trafił do gazetowej formy książki skarg w 1951 roku.

W Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kikole 13 marca narzekano na grzane piwo, które „Nie nadawało się do picia, gdyż posiadało zapach perfum. Zażądałem ponownie piwa, lecz smak okazał się ten sam. Przy sprawdzeniu okazało się, że personel był estetycznie wykreowany, wyperfumowany i podczas mycia szklanek kosmetyki z rąk przechodziły na szkło. Na zwróconą uwagę obsługa damska mnie zwymyślała” – komentował Anatol Klimecki.

Usługi restauracyjne były często komentowane. W jednym z wąbrzeskich lokali w 1951 roku zapisano: „Na podanym talerzu były resztki jajka i inne pozosta-

łości po jedzeniu. Kelnerka nie posiada czepek. Często można znaleźć „włoski” w potrawach”. W lipnowskim barze mlecznym 11 marca 1951 roku pozostawiono wpis: „W czasie konsumowania znalazłem w jednej z bułek szkło”.

Krytykowano także prywatne biznesy. Na stacji kolejowej w Lipnie w 1951 roku istniał jeszcze prywatny bufet. Co zarzucano właścicielce?

„Pani szefowa nigdy nie ma drobnych. Przez pół godziny na wydanie reszty czekało 14 osób i na nasze interwencje sprzedawczyni spokojnym głosem odpowiadała: nie mam drobnych”.

(pw)

XX wiek

Tabliczki na jednośladowie

W przedwojennej Polsce nie tylko samochody posiadały tablice rejestracyjne. Przykręcano je także do rowerów. Miało to uporządkować system, a przy okazji utrudniać kradzieże. Nie przejmował się tym jeden z mieszkańców Lipna, który polowania na rowery urządzał w Toruniu.



Władysław Cieślowski pochodził z Lipna. Podawał się za fotografa, a w momencie ujęcia przez policję miał 59 lat. Wpadł 5 maja 1928 roku przy ul. Mostowej w Toruniu. Wychodzący z domu policjant zauważył, że Cieślowski błyskawicznie odkręca tabliczkę rejestracyjną roweru. Po zatrzymaniu okazało się, że mieszkaniec Lipna był świetnie wyćwiczonym w szybkim odkręcaniu i przykręcaniu tabliczek złodziejem.

Aby spokojnie ukraść rower, przykręcał do niego tabliczki wy-

dawane mu w Lipnie. Były one w innym kolorze i miały inny wzór niż te wystawiane na Pomorzu. Wraz z Cieślowskim zamknięto dwóch mężczyzn, którzy zbywali kradzione rowery. Tablice rowerowe ujednolicono w 1936 roku. Po wojnie tabliczki rejestracyjne nadal istniały, ale wycofano je w 1954 roku. Do 1964 roku każdy rower trzeba było jeszcze rejestrować. Obecnie trwa dyskusja nad tym, czy wrócić do dawnych przepisów.

(pw)

Władcy Pomorza

GENEALOGIA ▶ Ród Gryfitów władał Pomorzem zachodnim od średniowiecza aż do XVII wieku. Jeden z jego przedstawicieli – Eryk Pomorski zdobył nawet koronę Danii, Szwecji i Norwegii. Przybliżamy historię tego rodu

Geneza rodu Gryfitów nie jest do końca znana. Byli oni na pewno pochodzenia słowiańskiego, istnieje jednak kilka hipotez dotyczących ich korzeni. Jedne wskazują na to, że byli oni spokrewnieni z Piastami. Inne, że mieli wspólnego przodka z dynastią Sobiesławiców lub byli potomkami Świętobora. Jan Długosz twierdził, że wywodzili się z małopolskiego rodu Świebodziców. Siedemnastowieczna tradycja rodowa odwoływała się do legendarnego i miejscowego Gryphusa lub Baltusa, jako pierwszego przedstawiciela rodu. Drzewo genealogiczne zamieszczone na Mapie Lubinusa wskazuje na Świętobora jako pierwszego Gryfitę.

Za historycznego protoplastę dynastii uważa się Warcisława I, który był księciem plemiennym związanym z grodami nad Parsętą: Białogardem i Budzistowem. To jego w latach 1120-1123 Bolesław III Krzywousty uczynił swoim wasalem i jako lenno nadał mu całe Pomorze Zachodnie. Po śmierci Warcisława I zapewne w 1135 roku, tron po nim przejął jego brat Racibor I. Kolejny władca pomorski z dynastii Gryfitów – Bogusław I zapoczątkował zbliżenie dynastii z Piastami wielkopolskimi, poślubiając córkę Mieszka III Starego, Anastazję.

Był również zmuszony odierać najazdy Duńczyków, jednakże w 1185 stał się ich lennikiem.

Po rzuceniu zależności duńskiej w 1227 roku Gryfici zostali wolą cesarza Fryderyka II zmuszeni uznać zależność od margrabiów brandenburskich. Rządy objął w tym czasie bardzo energiczny Barnim I, któremu udało się odeprzeć zapędy Brandenburgii oraz ponownie zjednoczyć całe Pomorze Zachodnie. Nie zapobiegł on jednak kolejnemu podziałowi dzielnicowemu Pomorza Zachodniego, które po jego śmierci w 1295 roku rozpadło się na dwa organizmy państwowe: księstwo wołogoskie i księstwo szczecińskie. Dalsze podziały i liczba męskich członków rodu w XIV wieku w linii wołogoskiej spowodowały, że księstwo wołogoskie dzielono jeszcze kilkakrotnie. W 1331 roku książę szczeciński Barnim III Wielki chcąc oddzielić się od wpływów Brandenburgii, oddał się pod opiekę papieża. Książęta wołogoscy natomiast, aby wzmocnić swój prestiż międzynarodowy, zaczęli szukać sojuszu z nowo odrodzonym Królestwem Polskim Władysława I Łokietka.

Bliskie kontakty z królami polskimi z dynastii Piastów spowodowały, że przed Gryfitami otworzyła się szansa objęcia tronu w Królestwie Polskim po

śmierci Kazimierza III Wielkiego. Desygnowany na następcę Kazimierz IV zwany Każkiem, został jako wnuk polskiego monarchy przez niego adoptowany oraz otrzymał wiele nadań, które pozwalały mu konkurować z Andegawenami i otwierały przed nim realne szanse uzyskania korony po Ludwiku Węgierskim. Późniejsze wydarzenia i polityka dynastyczna pokrzyżowały te plany.

Koronę królewską zdobył jednak inny Gryfita, Eryk Pomorski, który w 1397 roku zasiadł na połączonych tronach: duńskim, norweskim i szwedzkim jako przywódca unii kalmarskiej i spadkobierca po kądzieli duńskiej dynastii Estridsenów. Rządy Eryka Pomorskiego w Skandynawii zakończyły się dla niego nieomyślnie, gdyż został zdeponowany w połowie XV wieku we wszystkich trzech królestwach.

W tymże wieku Gryfici uczestniczyli w wojnie polsko-krzyżackiej. Zarówno linia wołogoska jak i linia szczecińska lawirowały między zakonem krzyżackim, a królem polskim Władysławem II Jagiełłą, wspierając politycznie to jedną, to drugą stronę. W czasie wojny trzynastoletniej takie zabiegi dyplomatyczne przyniosły księciu Erykowi II nabytki terytorialne w postaci ziemi lęborsko-bytowskiej.

sko-bytowskiej.

Pod koniec XV wieku nad dynastią zawisła groźba wygaśnięcia rodu. W 1478 roku umarł bezpotomnie książę rugijski i wołogoski Warcisław X. Wcześniej, w 1464 r. wygasła na Ottonie III linia szczecińska. Jedynym przedstawicielem dynastii w linii męskiej pozostał syn Eryka II, książę Bogusław X. Dzięki zbliżeniu z Królestwem Polskim (małżeństwo z Anną Jagiellonką), a później ze Świętym Cesarstwem Rzymskim nie dopuścił on do przyłączenia Pomorza Zachodniego do Brandenburgii. Przeprowadził gruntowną reformę skarbową, administracyjną i wojskową. Umocnił wewnętrznie Pomorze, tworząc z niego jeden organizm państwowy. Doczekał się również liczego potomstwa, które zapewniło ciągłość dynastii.

Następcy Bogusława X, Barnim IX Pobożny i Jerzy I wspierali rozwój gospodarczy księstwa. Po 1525 roku mimo wprowadzenia edyktu wormackiego zaczęli również tolerować luteranizm. W roku 1534 zdecydowali się na sejmie w Trzebiatowie przyjąć luteranizm jako religię państwową obowiązującą na Pomorzu Zachodnim. Reformacja zaważyła na polityce dynastycznej i politycznej książąt. Gryfici przystąpili do

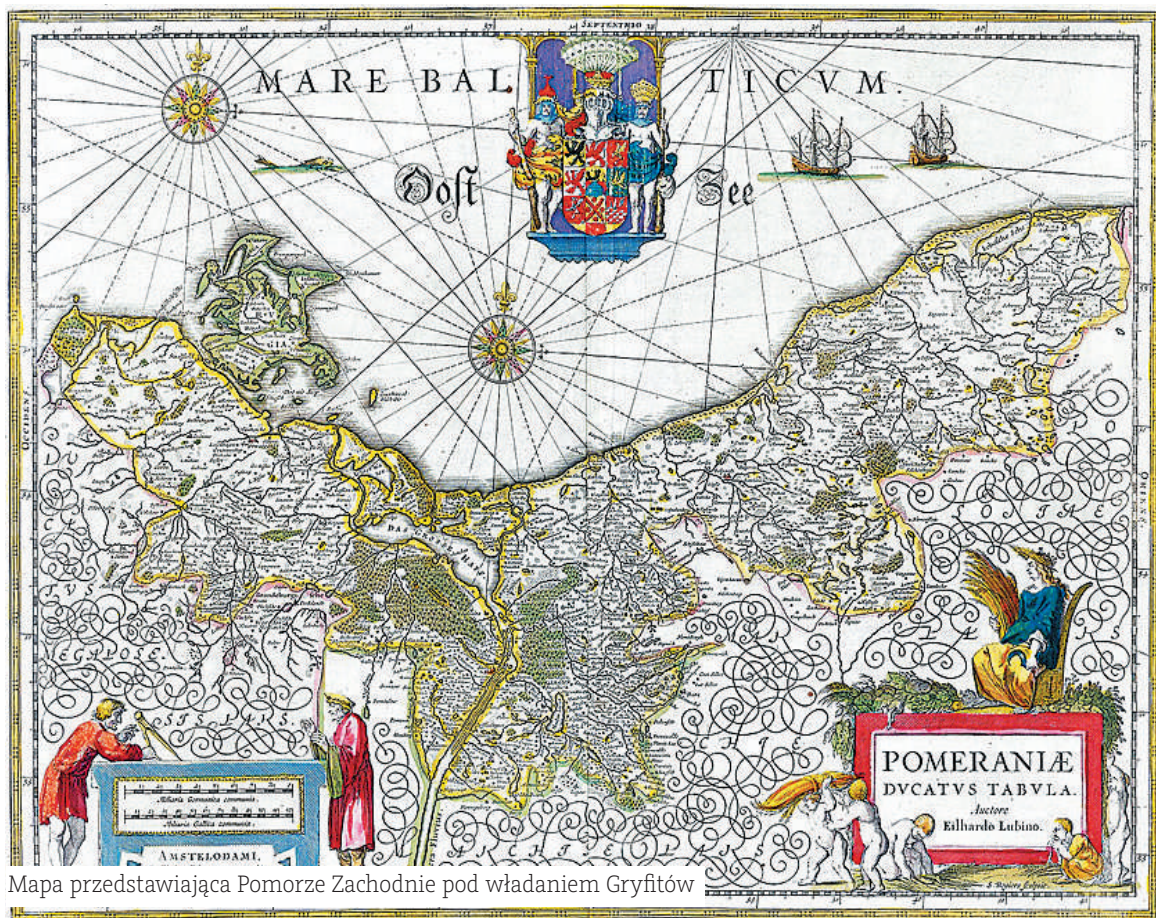
unii szmalkaldzkiej. Żenili się z przedstawicielkami książęcych rodów Wettynów, Welfów i Hohenzollernów. Mimo tego, że księstwo leżało na uboczu, znacznie rozwinęło się gospodarczo i kulturalnie. Nie uniknęło jednak zniszczenia podczas wojny trzydziestoletniej w pierwszej połowie XVII wieku.

Pod koniec XVI wieku ród zaczął wygasać. Książę Bogusław XIII wprawdzie doczekał się synów, lecz już żaden z nich nie doczekał się potomstwa. Ostatni męski przedstawiciel Gryfitów – Bogusław XIV, na krótko przed śmiercią musiał znieść uciążliwość okupacji Pomorza Zachodniego przez wojska cesarskie Wallenstein, a później, nie mając szans na obronę, uznać protektorat Szwecji.

Bogusław XIV zmarł w 1637 roku, nie mając żadnej realnej władzy w swoim państwie. Jego księstwo na mocy układów dynastycznych z Grimnitz z 1529 roku miało przypaść Hohenzollernom. Zostało jednak podzielone na dwie strefy okupacyjne: szwedzką i brandenburską. Ostatnią przedstawicielką dynastii była księżna słupska Anna de Croÿ, córka Bogusława XIII. Zmarła w 1660 roku.

Opr. (Szyw)

fol. domena publiczna



Mapa przedstawiająca Pomorze Zachodnie pod władaniem Gryfitów



Eryk Pomorski był jedynym przedstawicielem Gryfitów, który zdobył królewską koronę w Danii, Szwecji i Norwegii



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Budowlane Remonty

Remonty mieszkań docieplenie poddaszy itp. Tel. 885-810-599

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ, tel. 886-127-311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja, tel. 506-141-913

Sprzedam 5 działek po 1000 m², warunki zabudowy, woda, prąd. Cicha okolica, 2 km od miasta, cena 75 zł m² tel. 661-054-087, tel. 722-292-288

Opał Drewno

Drewno opałowe i kominkowe, oraz stemple budowlane możliwy dowóz Tel. 783-011-621

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Twórcze skrzaty w świątecznym zapale

WĄBRZEŹNO ▶ Ostatnie w 2023 roku spotkanie w Akademii Kreatywnego Malucha, działającej w Wąbrzeskim Domu Kultury, przebiegło w bożonarodzeniowym klimacie. Dzieci wykonywały świąteczne stroiki, skrzaty oraz inne elementy dekoracyjne



– Podczas zajęć nie mogło oczywiście zabraknąć rozmów o Bożym Narodzeniu i związanych z nim zwyczajach – mówi Dorota

Otremba. – Cotygodniowe zajęcia w dwóch grupach Akademii Kreatywnego Malucha to przede wszystkim twórcza i kreatywna

zabawa. Dzieci chętnie tworzą różnego rodzaju rękodzieło, ale również rozmawiają o ważnych i mniej ważnych problemach – dodaje. – Dziękuję zarówno uczestnikom sekcji, jak ich rodzicom, za ciepłe słowa i zaufanie. Mam nadzieję, że Nowy Rok rozpoczniemy z jeszcze większą energią i zaangażowaniem. A wszystkim moim małym artystom życzę jeszcze większej wiary we własne możliwości oraz spełnienia dziecięcych marzeń – podsumowuje Dorota Otremba, instruktorka zajęć i opiekunka grupy.

Kolejne spotkanie Akademii Kreatywnego Malucha już 8 stycznia 2024 roku.

(oprac. krzan)
fot. (nadeśtane)



Wąbrzeźno

Czas śpiewania kolęd

Seniorzy spotykający się latem w Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie wyczekują corocznego spotkania wigilijnego.



W dniu 12.12.2023 r. odbyło się kolejne spotkanie grupy seniorów uczęszczających na Czwartkowe Spotkania Seniorów. Spotkanie odbyło się pod hasłem „Kolędowanie Seniorów”. – Jak zwykle w komplecie spotkaliśmy się w świetlicy NGO – informuje prezes Maja Orczykowska i po powitaniu wszystkich gości, w tym burmistrza Tomasza Zygnarowskiego, rozpoczęliśmy wspólny wieczór od składania sobie życzeń. Następnie głos zabrał burmistrz, życząc wszystkim dużo zdrowia, miłych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia.

Po części oficjalnej nastąpił czas śpiewania kolęd. – Odśpiewaliśmy najbardziej ulubione kolędy. Kiedy gardła nasze się zmęczyły, zasiedliśmy do wspólnej wieszery. Ze smakiem popijaliśmy barszczyk, zagryzając pasztecikami. Na stole pojawiła się także tradycyjna ryba, ciasta, owoce i mnóstwo piernikowych słodczy. Po wieszery nastąpił punkt kulminacyjny, czyli wręczenie drobnych upominków, które zostawił seniorom pod drzwiami mikołaj. Każdy z seniorów otrzymał ciepły świąteczny koc, mikołaj zostawił w środku niektórych pleców pisemne zadania, które musieli wykonać poszczególni seniorzy. Podczas wykonywania zadań bawiliśmy się świetnie, popijając

kawę i częstując się smakołykami. Następnym etapem były warsztaty rękodzielnicze. Każdy z seniorów ozdabiał, według własnej inwencji twórczej, drewnianą choinkę. Efekty prac przerosły nasze oczekiwania. Chocineczki były piękne i trudno było wybrać tę najurodziwszą – dodaje.

Podczas pracy seniorów, koordynatorka projektu Eleonora Orczykowska zaproponowała akcję zbierania pieniążków na karmę dla kotów z S.O.S. Wąbrzeźno. Akcja ta była odpowiedzią na apel stowarzyszenia o pomoc w dokarmianiu kotów. Z zebranych pieniędzy zakupiono ok. 100 saszetek karmy dla kotów i w najbliższym czasie zostaną one przekazane dla zwierzątek, podopiecznych stowarzyszenia S.O.S.

– Piękny i radosny wieczór dobiegł końca. Pośpiewaliśmy jeszcze kolędy i rozeszliśmy się do domów, umawiając się na następne spotkanie w przyszłym roku. Seniorzy wyrazili wdzięczność organizatorom uroczystości, jak również władzom miasta za sfinansowanie kolejnej edycji projektu „Kolędowanie Seniorów” – wspomina Maja Orczykowska.

oprac. B. Walas
fot. Anna Borowska

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Bez nowego oświadczenia podatkowego

REGION ▶ Nie ma potrzeby składania przez emerytów czy rencistów co roku oświadczeń podatkowych w ZUS. Nowe oświadczenia należy dostarczyć tylko w sytuacji zmiany lub odwołania dotychczasowych. Jeśli nie nastąpiły żadne zmiany, dotychczasowe oświadczenia obowiązują także na kolejne lata podatkowe



Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oświadczenia i wnioski mające wpływ na obliczenie zaliczki na podatek złożone na 2023 rok obowiązują również w 2024 roku i w latach następnych. Dlatego nie ma potrzeby składania co roku nowych oświadczeń, jeśli nic się nie zmieniło. Te poprzednio złożone oświadczenia obowiązują w następnych latach podatkowych do czasu ich odwołania lub zmiany.

Jeśli nic się nie zmieniło – nie ma potrzeby składania nowych oświadczeń

– Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpływają oświadcze-

nia podatkowe od świadczeniobiorców. Wiele z tych dokumentów jest niepotrzebnie złożona, gdyż potwierdzają one tę samą sytuację, która została przez nich wskazana w poprzednim roku. Dlatego przypominamy, że jeśli nic się u naszego świadczeniobiorcy nie zmieniło, czyli np. nadal chce, by rozliczać go wspólnie ze współmałżonkiem – więc dokonuje takiego samego wyboru jak w roku poprzednim – to nie ma potrzeby składania nowego oświadczenia, ubiegłoroczne nadal obowiązuje. Nowe oświadczenie musimy dostarczyć tylko w sytuacji, gdy chcemy odwołać poprzednie lub dokonać zmiany – przypomina Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa

ZUS województwa podlaskiego.

O czym warto pamiętać

Zasady ogólne dotyczące wniosków i oświadczeń podatnika:

- podatnik jest obowiązany wycofać lub zmienić złożone uprzednio oświadczenie, lub wniosek, jeżeli uległy zmianie okoliczności mające wpływ na obliczenie zaliczki,
- jeżeli podatnik zmieni uprzednio złożone oświadczenie lub wniosek, to nie będzie zobowiązany do wycofania poprzednio złożonych wniosków lub oświadczeń,
- wniosek lub oświadczenie późniejsze uchyla wniosek, lub oświadczenie wcześniejsze.

(red), fot. ZUS

Region

Zmieniasz konto lub adres? Poinformuj ZUS

Nie warto zwlekać z powiadomieniem ZUS-u o zmianie adresu czy konta bankowego, jeśli nie chcemy, aby świadczenie wróciło do Zakładu.



Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że każdą zmianę adresu, numeru rachunku bankowego emeryta, rencisty czy pobierającego inne świadczenie wypłacane przez ZUS powinien zgłosić do Zakładu **minimum 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia**.

– Jeśli zrobi to w ostatniej chwili, to może zdarzyć się, że świadczenie wróci do ZUS-u ze względu na nieczynne już konto bankowe czy nieaktualny adres – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli nowa dyspozycja przekazywania emerytury czy renty wpłynie do Zakładu z odpowiednim wyprzedzeniem, to ZUS zdąży dokonać zmiany od najbliższej wypłaty. W przeciwnym razie zmiana danych dotyczących przekazywania pieniędzy nastąpi od następnej wypłaty.

– Dlatego, zanim emeryt czy rencista zdecyduje się zamknąć dotychczasowy rachunek bankowy i otworzyć nowy, powinien upewnić się, czy ZUS zdąży dokonać aktualizacji od najbliższej wypłaty. W przeciwnym razie jego świadczenie trafi na nieczynne konto, bank zwróci je do ZUS-u, a senior będzie musiał dłużej poczekać na wypłatę świadczenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Aby uniknąć takich sytuacji i opóźnień w wypłacie świadczenia, informację o zmianie rachunku czy adresu należy zgłosić w ZUS-ie minimum 12 dni roboczych przed terminem płatności świadczenia. Osoby mieszkające w Polsce zmianę danych adresowych, osobowych lub rachunku bankowego mogą zgłosić na druku EZP. Formularz można złożyć osobiście w placówce ZUS, wysłać pocztą lub przesłać elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

800 plus już zastąpiło 500 plus

Rodzice, którzy mają prawo do świadczenia wychowawczego 500 plus, otrzymują już wsparcie w wyższej wysokości. Nowa kwota w obowiązującym okresie świadczeniowym przysługuje od stycznia do maja 2024 roku i wynosi 800 zł na każde dziecko.

– Program „Rodzina 500+” zostaje zmieniony na program „Rodzina 800+”. Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wszystkich osób otrzymujących wsparcie przekazuje informację o podwyższeniu comiesięcznej kwoty świadczenia na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Również na PUE ZUS wszyscy otrzymujący pieniądze przeznaczone na częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka mogą sprawdzić termin wypłaty świadczenia – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS

województwa podlaskiego.

Środki w wysokości 800 zł rodzice i opiekunowie otrzymują bez konieczności składania dodatkowych wniosków. Podwyżka finansowego wsparcia odbywa się automatycznie dla wszystkich uprawnionych, którzy według stanu na 1 stycznia 2024 roku mają prawo do świadczenia w okresie, który trwa do 31 maja 2024 r.

– Wypłata 800 plus będzie realizowana w następujących terminach płatności: 2., 4., 7., 9., 12., 14., 16., 18., 20 i 22 dnia miesiąca. W przypadku, gdy termin płatno-

ści przypada na dzień wolny od pracy, za termin realizacji przelewu na konto bankowe przyjmuje się ostatni dzień roboczy przed wskazanym terminem. W takiej sytuacji wypłata nastąpi w dniu poprzedzającym dzień wolny od pracy – wyjaśnia rzeczniczka.

W styczniu w trzech datach terminowe wypłaty świadczeń przypadają w dni wolne od pracy. Zmiany w harmonogramie przewidziane są z 7 na 5 stycznia, z 14 na 12 stycznia i z 20 na 19 stycznia.

(red), fot. ZUS



Humanisci „pełną gębą”

WĄBRZEŻNO ▶ Licealna klasa III a – humanistyczna Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie bierze udział w akcji „Szlachetna Paczka” i ponadto wspiera potrzebujących w swoim otoczeniu



Przedświąteczny czas to poza magią ogólnie pojętą, także emanacja wyjątkowych postaw, które nie są obce uczniom przywołanej klasy. Jak przystało na humanistów – dobro, empatia i potrzeba świadczenia dobra dla innych to wyzwania związane z natychmiastową realizacją. Młodzież wzięła pod swoje skrzydła rodzinę będącą pod kuratelą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie. Pomoc została zmaterializowana w postaci trzech paczek ze zindywidualizowanymi produktami, także w zakresie odzieży o odpowiednich rozmiarach. Młodzi ludzie zadbałi o potrzeby wszystkich członków rodzin, ale starali się przede wszystkim sprawić radość dzieciom. W paczkach znalazły się: żywność, odzież,

kosmetyki, chemia gospodarcza, ręczniki, ozdoby, ale także zabawki. Zestawy Playmobil i klocków Lego nie są obojętne dla żadnego dziecka, więc trafienie w gust tego rodzaju zabawkami było przewidywalne i wręcz pewne.

Asystent obdarowanej rodziny nie kryje swojego podziwu dla kreatywności, aktywności i logistyki zaangażowanej w sprawę młodzieży. Twierdzi też, że tak społecznej postawy można uczyć się właśnie od tych młodych licealistów. Wychowawczynią klasy jest Aneta Jaworska i jak znamy życie to jej udział w całym wydarzeniu miał niebagatelne znaczenie. Dowiedzieliśmy się również, że istotną rolę w całej akcji odegrały matki uczniów. Po rozmowie z jedną

z nich dowiedzieliśmy się, że „na-leży czynić dobro dla innych, a ono zawsze wraca i niekiedy z podwójną mocą.”

Rodzice kolejnego ucznia z tej klasy wspierają jego działania i nie kryją dumy z postawy dorastającego syna. Od tegoż ostatniego z wymienionych dowiadujemy się, że pomoc potrzebującym była własnym pomysłem młodzieży i nie jest to jedyne przedsięwzięcie tego rodzaju. Młodzież z tej klasy brała udział w wielu eventach charytatywnych. Nie po raz pierwszy i zapewne nie ostatni.

Grupa przekazująca dary potrzebującej rodzinie to: Dawid Olszewski, Seweryn Andrzejewski, Jakub Jabłoński, Jakub Homa, Konrad Szablewski, Mateusz Skwark,

Nadia Grzemska, Martyna Kania i Aleksandra Dziaduszevska. Oni też byli najbardziej zaangażowani w całą akcję. Bez wdawania się w szczegóły, można stwierdzić, że współpraca wszystkich podmiotów edukacji: uczniów, nauczycieli i rodziców przynosi zawsze pozytywne skutki.

Pedagog szkolny z wieloletnim doświadczeniem zauważa, że: „Humanizm w ostatnich dekadach został jakby zapomniany, a przecież zgodnie z definicją to nurt filozoficzny lub światopogląd oparty na racjonalnym myśleniu, który wyraża się troską o potrzeby, szczęście, godność i swobodny rozwój człowieka w jego środowiskach: społecznym i naturalnym. Widać, że uczniowie tej klasy hu-

manistycznej wybrali profil w pełni świadomie, co dobrze rokuje na ich przyszłość. Wiedzą, czego chcą i w jaki sposób realizować własne człowieczeństwo. „Szacun” lub, jak ostatnio często się używa – chapeau bas.”

Do tego aspektu czerpania satysfakcji z dawania jest dobrym tematem do przemyślenia. Wbrew pozorom ma większe znaczenie niż otrzymywanie, ale żeby dojść do tego wniosku – trzeba być humanistą. Wydaje się, że uczniowie klasy III a doskonale wybrali profil swojego kształcenia w szkole ponadpodstawowej. Udowadniają to nie słowami, a czynami. Tak trzymać! Gratulacje!

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Sylwester także dla maluchów

Na kilka dni przed „dorosłą” zabawą sylwestrową swojego sylwestra mieli najmłodsi. Już 27 grudnia w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się bal sylwestrowy dla dzieci. Podczas spotkania nie zabrakło tańców, piosenek i wesołej muzyki.



O świetną atmosferę i pozytywną energię zadbałi tradycyjnie już animatorzy WDK. Jak podkreślają organizatorzy, impreza była przednia! Z twarzy dzieci nie schodził uśmiech i radość ze wspólnej

zabawy. A sylwestrowe szaleństwo wywołało też wiele pozytywnych emocji i wrażeń.

– Przygotowaliśmy program dostosowany do zainteresowań i potrzeb uczestników – mówi Do-

rota Otremba. – Młodzi wąbrzescy celebryci mieli okazję, aby zaprezentować swoje stroje na specjalnie przygotowanej ścianie. Nie zabrakło również wyzwań plastycznych, podczas których powstały między in-

nymi kolorowe sylwestrowe maski. Barwne stroje, konfetti i przyjazna atmosfera sprawiły, że każdy czuł się wyjątkowo.

Oczywiście, nie byłoby balu sylwestrowego bez życzeń i nowo-

rocznych marzeń, które szczerze wypowiedziane niewątpliwie znajdą odzwierciedlenie w 2024 roku.

(krzan)
fot. (WDK)

Ponad setka karateków na egzaminie

SPORTY WALKI ▶ W dniu 17.12.2023 roku w sali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się egzaminy na kolejne stopnie szkoleniowe karate kyokushin



Egzamin prowadził shihan Artur Wilento – 5 dan, Janusz Drywa – 4 dan oraz instruktorzy klubowi. Z uwagi na dużą liczbę osób przystępujących do egzaminu zostały one podzielone na dwie grupy, w zależności od stopnia zaawansowania.

Łącznie do testu przystąpiło 108 karateków.

Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki – Sekcja Karate Kyokushin – reprezentowała rekordowa liczba osób – 29.

– Był to wyjątkowo dobry egzamin, tym razem wszyscy

zdali pozytywnie. Egzamin składał się z części technicznej oraz sprawnościowej, natomiast starsza grupa musiała jeszcze zademonstrować formy kata oraz stoczyć walki w pełnym kontakcie. Zdanie egzaminu wymagało odpowiednie

go przygotowania fizycznego, ale również ogromnego ducha walki. Gratulacje dla zdających, instruktorzy mogą być dumni z takich podopiecznych – dziękujemy – podsumowują instruktorzy z WKSISW.

Dzień wcześniej – 16.12.2023

roku w Toruniu do egzaminu przystąpiła Nadia Markuszewska, która po kilku godzinach egzaminu zdała na stopień 2 kyu – brązowy pas – wielkie gratulacje.

(ak), fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Ruszył „Kurs na dziecko”



dokończenie ze str. 1

– Chcemy, aby rodzice czuli się wspierani i nie byli sami

w swoich problemach i wyzwaniach. Chcemy, aby mieli możliwość wymiany doświadczeń

i opinii z innymi rodzicami, aby nawiązywali nowe znajomości i przyjaźnie. W dzisiejszym

świecie, dzięki nowoczesnym technologiom, możemy nawet w małych miasteczkach mieć kontakt z najlepszymi ekspertami medycznymi jeszcze w czasie ciąży, bez potrzeby wychodzenia z domu – dodają urzędnicy.

„Kurs na dziecko” wyposaża w wiedzę i praktyczne wskazówki jak radzić sobie w opiece nad niemowlęciem, jak zapobiegać wadom postawy, jak zadbać o profilaktykę zdrowotną naszych pociech. Bezpłatny dostęp dla młodych wąbrzeźnian do tak cennych, eksperckich porad nie tylko lepiej przygotowuje ich do wejścia w nową życiową rolę i obniży stres z tym związany, ale przede wszystkim będzie miało silne działanie profilaktyczne, które wyeliminuje ich dalekie wyjazdy do specjalistów dziecięcych, jak również zmniejszy ryzyko wad

postawy i innych dysfunkcji u ich dzieci.

Projekt „Kurs na Dziecko” jest realizowany przez Urząd Miasta Wąbrzeźno. Potrwa do końca 2024 roku. Aby otrzymać bezpłatny dostęp do kursu on-line, należy spełnić łącznie trzy warunki: trzeba być mieszkańcem Wąbrzeźna, trzeba być w ciąży lub być rodzicem dziecka, które nie ukończyło pierwszego roku życia, trzeba złożyć wniosek.

Wniosek należy złożyć w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, pokój nr 16 (I piętro). Następnie w ciągu kilku dni wnioskodawca otrzyma kod dostępu do kursu na swoją skrzynkę e-mail. Wzór wniosku jest dostępny na stronie internetowej miasta.

(ak),

fot. UM Wąbrzeźno/
Archiwum CWA